

Co w zeszycie

Astrofizykę możemy uważać za królową fizyki. O jej dostojności świadczy uniwersalny charakter oraz, jak się wydaje, najważniejszy dla ludzkości obiekt badań i zainteresowań – Wszechświat. Jaki jest? Jaki był jego początek? Jak się zmienia?

Piękna astrofizyki dowodzi pełna bezinteresowność – jej rozwój napędzany był i jest jedynie ludzką ciekawością. Służą jej jednak inne dziedziny fizyki i techniki, bez których pomocy nie mogłaby się ona rozwijać. Bez tego wsparcia mielibyśmy bowiem do czynienia raczej z kosmologią, nauką obejmującą Kosmos bardziej w ujęciu filozoficznym.

Astronomia, a później astrofizyka, zawsze przyciągały kobiety, nawet w czasach, gdy nie było to powszechne, by zajmowały się one nauką. Nieliczne wyjątki stanowiły najczęściej żony, siostry czy córki uczonych.

W tym zeszycie prezentujemy sylwetkę krakowskiej astronomki Rozalii Szafrańc, na której losy naukowe wpłynęła tragiczna historia Polski XX wieku. Z przyjemnością donosimy, że żeńskie tradycje kontynuuje z sukcesem m.in. Zosia Kaczmarek z Torunia, uczennica II klasy liceum. Jest ona zwyciężczynią tegorocznej Olimpiady Astronomicznej.

Nie jest chyba zaskoczeniem, że bieżący zeszyt *Neutrino* zdominowały problemy astrofizyczne: odkrycie fal grawitacyjnych, egzoplanety i gwiazdy zmienne zaćmieniowe.

Z.G-M